

# Wychowani Na B, Pami

Wy-cho-wa-ni na błędach wytrwali kolejny mur za nami  
Pamiętam nadzieja że światło w otchłani  
Pierwsza płyta na szali się teraz waży  
Wychowani ci od walki i od melanży  
A zazdrość wpady tego co nam utrudnia  
Podniesione pięści momentalnie wszczęta kłótnia  
Awantura teraz każdy prawdę pozna  
Bo owinąć farmazon tobie to sprawa prosta  
Niech chroni ręka boska jej oddaje skłon  
Wychowani na błędach nasze słowa to broń  
To pochylona skroń zarazem dobro i zło  
Wyrzucona kość pokora złość smutek radość  
Szary człowiek i jego zadośćuczynienie  
Hardcorowe brzmienie go za grosz nie sprzedać  
Znam swoje miejsce mam na kim polegać  
Bez deoka wychowani na błędach

Ref.[x2]

Pamiętaj byś zawsze znał swoje miejsce  
Wychowani ci sami o których słyszałeś wcześniej  
By znać swoje miejsce o tym zawsze pamiętam  
Wychowani taa wychowani na błędach  
Na błędach wychowany w nocach nie przespanych  
Żywy martwy nie poszukiwany  
Swymi ścieżkami ten rap to nasz żywot  
Pamiętaj ucieczka nie zmyje brudu jak mydło  
Właściwi ludzie właściwe miejsce jedność  
Chcesz być wielki to od małych rzeczy zacznij  
Dość wysoko pragniesz fundament  
Pokory głęboki kop najpierw w bagnie  
Prosto w oczy tych co na dnie patrzę  
Wyrzucony z grona wielkich  
Więszym stać się nie pragnie  
Lukasyno te słowa przetrą z oczu twych szron  
Na dziesiątkach wychowany Białystok nasz dom  
Nie wybieram ziomek jacy są tacy są  
Tacy byli od zawsze w betonie twarze wyrte  
Ten rap z mego serca płynie bit daje ulice  
Z tymi słowami liczą się

Ref.[x2]

Pamiętaj byś zawsze znał swoje miejsce  
Wychowani ci sami o których słyszałeś wcześniej  
By znać swoje miejsce o tym zawsze pamiętam  
Wychowani taa wychowani na błędach